

Alla Krawczuk

Narodowy Uniwersytet Lwowski im. Iwana Franki

alla.kravchuk@lnu.edu.ua

ORCID: 0000-0003-4087-3562

PRAKTYCZNA SKŁADNIA JĘZYKA POLSKIEGO DO CELÓW AKADEMICKICH Z UWZGLĘDNIENIEM POTRZEB UŻYTKOWNIKÓW Z PIERWSZYM JĘZYKIEM UKRAIŃSKIM¹

1. WPROWADZENIE: PRZESŁANKI PODJĘCIA TYTUŁOWYCH PROBLEMÓW

Kompetencje obcokrajowców w zakresie języka polskiego do celów akademickich zakładają praktyczną znajomość na dość wysokim poziomie wszystkich płaszczyzn języka, wśród których składnia – zwłaszcza w wypadku użytkowników z pierwszym językiem ukraińskim – zajmuje szczególnie ważne miejsce². Sytuacja ta związana

¹ Artykuł jest jednym z wyników prac nad projektem „Wzajemny transfer «językoznawstwo – glotodydaktyka»: współczesne problemy normatywne składni w języku ogólnopolskim i w polszczyźnie użytkowników z pierwszym językiem ukraińskim” (numer umowy BJP/PON/2023/1/00009/U/00001) w ramach programu „Polonista” Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej (2023–2024).

² G. Zarzycka, wyróżniając w *Programie kursu przygotowującego cudzoziemców do studiów w Polsce* trzy części dotyczące rozwijania: (a) kompetencji socjokulturowych, (b) umiejętności studiowania oraz (c) kompetencji językowych, wspomina w ramach ostatniej części o wadze, jaką ma znajomość struktur składniowych (Zarzycka 2017: 146). Wzmianki o potrzebie znajomości składni odnajdujemy także w publikacjach o języku polskim do celów akademickich A. Jasińskiej (np. Jasińska 2019: 133). Rola składni w tej odmianie języka podkreślana jest przez badaczy zachodnich. J. Zwiers (2014: 351) wymienia składnię wśród trzech podstawowych komponentów programów nauczania języka do celów akademickich (dwa inne to słownictwo specjalistyczne oraz elementy dyskursu cechującego środowisko akademickie (za: Jasińska 2023: 92)). Specyfika składni w polskich tekstach naukowych stawała się już przedmiotem opisu (np. Mikołajczak 1990, zob. też przytaczane starsze publikacje w: Gajda red. 1995: 408), jednak problemów odmiany naukowej i odmiany języka do celów akademickich cudzoziemców nie można utożsamiać, por.: „Styl naukowy [...] ma charakter opisowy i odnosi się do odbiorcy rodzimego. Tymczasem język do celów akademickich jest bardziej funkcjonalny i oprócz aspektu opisowego zawiera komponent dydaktyczny związany z akwizycją obcej mowy” (Jasińska 2023: 93). Zatem poruszane w niniejszym artykule zagadnienia składniowe dotyczą przede wszystkim kwestii akwizycji, o czym pisze A. Jasińska, oraz normatywności.

jest ze specyfiką przyswajania systemu języka polskiego jako blisko spokrewnionego z ukraińskim, większą (niż np. w wypadku fleksji) trwałością ukraińskiego wpływu zewnątrzinterferencyjnego. Wynika to z samego charakteru składni, której przedmiotem są skomplikowane obiekty – nierzadko struktury wieloelementowe; ich przyswojenie wymaga innego niż w języku rodzimym sposobu „myślenia” przekładającego się na zupełnie inną organizację wypowiedzenia, a czasami też całej wypowiedzi.

Skupienie się na składniowych zagadnieniach polszczyzny do celów akademickich osób ukraińskojęzycznych można także uzasadnić tym, że składnia na potrzeby glottodydaktyki jest, jak się wydaje, mniej reprezentowana w pomocach dydaktycznych niż inne poziomy języka. Po pierwsze, wciąż niewiele jest opracowań dotyczących składni skierowanych właśnie do odbiorców ukraińskojęzycznych (szczególnie na wysokich poziomach zaawansowania), które by uwzględniały ich zapotrzebowania związane z problemami typowych interferencji zewnętrznych i „trudnych miejsc”³. Po drugie, składnia bywa opisywana na potrzeby glottodydaktyki i przedstawiana w podręcznikach (zwłaszcza tych dla wyższych poziomów) mniej precyzyjnie, mniej szczegółowo, mniej głęboko niż np. fleksja lub słownictwo czy formy wypowiedzi etc., co wynika nie tyle nawet ze skomplikowanego, bardziej abstrakcyjnego charakteru tej płaszczyzny języka w porównaniu np. z fleksją, ile z braku odnoszenia się do współczesnej, rzeczywistej, naturalnej normy polszczyzny⁴. Te braki odczuwają lektorzy języka polskiego, szczególnie ci mieszkający poza Polską i niebędący Polakami, dla których źródłem informacji o normie są tylko dostępne

³ Zbiorem ćwiczeń w zakresie rekcji dla osób ukraińskojęzycznych jest publikacja, która się ukazała w Ukrainie: Dorogovič 2019. Elementy składni, ukierunkowane na zwalczanie interferencji, proponuje również powstała w Ukrainie gramatyka w ćwiczeniach Kravčuk 2015. Składniowe zagadnienia skierowane do odbiorcy z pierwszym językiem wschodniosłowiańskim zawierają opracowane przez polskich glottodydaktyków podręczniki D. Izdebskiej-Długosz (2021b) i M. Kowalewskiej (2023). Wszystkie te materiały przeznaczone są dla osób na niższych i średnich poziomach zaawansowania, dla uczących się na poziomach powyżej B2, ćwiczeń składniowych zaś brakuje. W aspekcie porównawczym problemy w zakresie związków rzędu ukazuje *Ukraińsko-polski słownik syntaktyczny* O. Śpiwaka i M. Jurkowskiego (Śpiwak, Jurkowski 2003), jednak po pierwsze, nie jest on szeroko dostępny, a po drugie, uwzględnią problematykę w kierunku od języka ukraińskiego do polskiego, czyli nie umożliwią szybkiego dotarcia do informacji dotyczącej polskich struktur związku rzędu (zwłaszcza jeśli odpowiedniki ukraińsko-polskie nie są sobie formalnie bliskie) i nie podaje autentycznej kontekstowej realizacji polskich odpowiedników (brak cytatów polskich, są tylko ukraińskie). Sytuacja ta uzasadnia potrzebę opracowania składniowych compendiów glottodydaktycznych dla zaawansowanych osób ukraińskojęzycznych, w tym także kształtujących się do celów akademickich.

⁴ Pozytywnym pod tym względem rozwiązaniem jest książka A. Walkiewicz i M. Gębki-Wolak (2022), w której uwzględnia się zróżnicowanie normy współczesnego języka polskiego, jasno i zwięźle podaje się wskazówki pomagające uczącym się w wyborze składniowych struktur wariantywnych. Jednak zagadnienia poruszane w tej publikacji dotyczą tylko szyku wyrazów i adresowane są do szerokiego kręgu obiorców (różnych grup obcokrajowców), co – obiektywnie – nie pozwala na bardzo dokładne przeanalizowanie interferencyjnych potrzeb użytkowników z pierwszym językiem ukraińskim.

im słowniki lub gramatyki, które często przedstawiają nieco przestarzałe podejście do normy. Wskutek tego w działalności nauczycielskiej, w tym także ewaluacyjnej, m.in. na egzaminach (dotyczy to nie tylko polonistów zagranicznych, lecz także polskich) zdarzają się zbyt rygorystyczne podejścia do oceny odstępstw od normy składniowej. Ważne, że nawet w glottodydaktycznych pracach naukowych – zarówno badaczy ukraińskich (np. Krawczuk 2006, Кравчук 2015), jak i polskich (Izdebska-Długosz 2021a)⁵, zdarzają się sytuacje, kiedy za błędy uważa się takie „odstępstwa od normy”, które w rzeczywistości są strukturami częstymi w uzusie ogólnopolskim, używanymi przez rodzimych użytkowników polszczyzny, a ponadto uznawanymi przez językoznawców – po szczegółowszych badaniach przeprowadzanych na materiale korpusów tekstów – za akceptowalne (por. np. tego typu wyniki badań w: Gębka-Wolak 2003; Gębka-Wolak, Moroz 2016; Gębka-Wolak 2019). Jako źródło kodyfikacji normy w glottodydaktyce często nadal uznawany jest przestarzały już dzisiaj *Nowy słownik poprawnej polszczyzny* (NSPP⁶) pod redakcją A. Markowskiego (Markowski red. 1999), *nb.* ewaluacja na egzaminie certyfikatowym z języka polskiego jako obcego również oparta jest na podziale błędów A. Markowskiego. Istnieją wprawdzie nowe, opracowane na materiałach korpusowych źródła normy – najpierw był to *Inny słownik języka polskiego* (ISJP⁷) pod redakcją M. Bańki (Bańko red. 2000), później – ciągle uaktualniany *Wielki słownik języka polskiego* online (WSJP PAN) pod redakcją P. Żmigrodzkiego (Żmigrodzki red. 2007–), ale jako słowniki ogólne podają one informacje składniowe w sposób rozproszony – trzeba umieć je znaleźć i poprawnie odczytać, nie zawsze jednak są to wystarczająco pełne reprezentacje⁸, nie wszystkie też najbardziej aktualne fakty będące wynikiem badań korpusowych są w słownikach odzwierciedlone⁹.

W takich warunkach w środowisku nauczycielskim (za granicą i w Polsce) mogą się kształtować, jak już wspomniano, postawy perfekcjonistyczne graniczące z pu-

⁵ Dokładniej problem ten jest analizowany w części 5. artykułu.

⁶ Nazwy przytaczanych w artykule źródeł leksykograficznych i ich skróty zob. na końcu **Bibliografii**.

⁷ Skrótowe nazwy źródeł leksykograficznych przytaczanych w artykule zob. po opisie bibliograficznym każdego ze słowników.

⁸ W nowym leksykograficzno-poradnikowym opracowaniu, skupionym wokół określonych zagadnień językowych, *Dobrym słowniku* (<https://dobrysloownik.pl/o-slowniku/>), informacje składniowe są bardziej szczegółowe, jednak w znajdujących się w wolnym dostępie w Internecie bezpłatnych materiałach tej publikacji wyraźna jest dominacja innych płaszczyzn językowych niż składnia. Większość natomiast komentarzy składniowych (jak np. na temat mianownikowej lub narzędnikowej formy orzecznika przymiotnego – zagadnienia ważnego w aspekcie podejmowanych w niniejszym artykule problemów) szerokiemu ogółowi nie jest dostępna, gdyż wymaga wykupienia pełnej wersji słownika – por. np. pytanie *Przymiotnik w narzędniku czy mianowniku (jest zasadne czy jest zasadnym)*, <https://dobrysloownik.pl/kompendium-regul-jezykowych/regula/373/> [dostęp: 03.05.2024], bez wyświetlonej na nie odpowiedzi.

⁹ Dokładniej o problemach opisu leksykograficznego struktur składniowych zob. dalej (cz. 4.).

ryzmem, które polegają na egzekwowaniu normy zbyt rygorystycznej i czasami już nieaktualnej. Z tym m.in. aspektem związana jest problematyka podejmowana w niniejszej publikacji.

Celem artykułu jest zatem uwypuklenie potrzeb zaawansowanych ukraińskojęzycznych użytkowników polszczyzny w zakresie przyswajania składni współczesnego języka polskiego do potrzeb akademickich, ze zwróceniem uwagi na najtrudniejsze jej miejsca oraz na warianty syntaktyczne, które wymagają rzetelniejszego objaśnienia glottodydaktycznego, a niekiedy i pogłębionych językoznawczych badań korpusowych w celu ustalenia ich statusu normatywnego. W związku z tak postawionym celem powstaje także pytanie o możliwość złagodzenia zdarzających się obecnie zbyt rygorystycznych postaw wobec poprawności składniowej w kształceniu językowym Ukraińców (w tym także do potrzeb akademickich) oraz w ewaluacji ich sprawności składniowych.

2. OSOBLIWOŚCI PRZYSWAJANIA PRZEZ UKRAIŃCÓW PRAKTYCZNEJ SKŁADNI JĘZYKA POLSKIEGO

Ukraińskojęzyczni użytkownicy polszczyzny, szczególnie w początkowych etapach jej uczenia się, przywiązują wagę przede wszystkim do poznawania leksemów oraz sposobów ich odmiany. Kontrasty polsko-ukraińskie w obrębie słownictwa i fleksji są o wiele lepiej zauważane i uświadamiane przez Ukraińców uczących się języka polskiego niż różnice składniowe.

Początkujący uczący się mają złudne wrażenie, że znając wyrazy polskie i zasady doboru ich końcówek, służących do łączenia ze sobą słów w zdaniu, potrafią tworzyć poprawne wypowiedzenia w języku polskim. Nie zdają sobie przy tym sprawy z tego, że polskie wyrazy, połączone za pomocą końcówek z innymi wyrazami, mogą realizować w produkowanych przez nich wypowiedzeniach składnię ukraińską.

Rzeczywiście zasady konstruowania wypowiedzeń w polszczyźnie i języku ukraińskim są podobne. Transfer pozytywny z języka ukraińskiego na polski w wypadku składni – w odróżnieniu od fleksji, wymowy, leksyki, słowotwórstwa, frazeologii – wydaje się skuteczniejszy, szczególnie jeśli chodzi o początkowe etapy uczenia się języka polskiego jako obcego, bardziej nastawione na komunikację niż na poprawność. Niemniej jednak różnice w strukturze składniowej polszczyzny i języka ukraińskiego istnieją¹⁰, przy czym są one bardzo liczne, choć też mają różną rangę ze względu na ich zauważalność, „oczywistość” dla przeciętnego użytkownika. Jeśli na

¹⁰ Por. np. opracowanie składni w polsko-ukraińskich badaniach kontrastywnych I. Kononenko (Kononenko 2017: 564–759) czy też w *Leksykologii i kulturze języka polskiego* A. Krawczuk (Krawczuk 2011a) lub w przytaczanym już *Ukraińsko-polskim słowniku syntaktycznym* (Śpiwak, Jurkowski 2003).

przykład na strukturę interferencyjną z przymiotnikowym orzecznikiem narzędnikowym zamiast mianownikowego typu **Ola jest staranną* (popr. *Ola jest staranna*) wyraźnie zwraca się uwagę już na początkowych lekcjach języka polskiego jako obcego w trakcie przyswajania mianownika i narzędnika liczby pojedynczej – zazwyczaj pierwszych w kolejności przypadków w nauczaniu komunikacyjnym, to już – wydawałoby się – oczywiste w trakcie nauczania przypadków kwestie odmiennej rekcji poszczególnych wyrazów polskich i ich odpowiedników ukraińskich są trudniejsze i do wyjaśnienia, i do opanowania¹¹. Uczący się na początku nie mogą zrozumieć samej istoty zjawiska różnic rekcji. Po ich uświadomieniu ciągle popełniają błędy wynikające z interferencji, a nawet po przyswojeniu informacji o specyfice polskich schematów rekcyjnych i po ich wyćwiczeniu za pomocą materiałów zawartych w podręcznikach nie są w stanie uniknąć błędów rekcji w spontanicznych wypowiedziach. Kolejnym problemem pojawiającym się wraz z poszerzaniem zasobu słownikowego staje się znaczący przyrost przykładów odmiennej rekcji polsko-ukraińskiej. Główną przyczyną trudności w przyswajaniu rekcji staje się jej nieregularność przy tak obszernym materiale, jaki trzeba opanować. Poprawność bowiem w zakresie związków rekcyjnych wymaga ich przyswojenia jako pewnych całości strukturalnych, co obciąża pamięć uczących się.

Lektor polski nieznający języka ukraińskiego jako źródła interferencji, w odróżnieniu od nauczyciela dwujęzycznego, może znaleźć się w kłopotliwej sytuacji dydaktycznej, jeśli nie ma do dyspozycji materiałów (np. list wyrazów) wykazujących różnice polsko-ukraińskie w zakresie związków rekcyjnych. Takie braki nie pozwalają mu na skupienie się na trudnych właśnie dla grupy ukraińskojęzycznej miejscach składni polskiej. A przecież kwestii odmiennej rekcji polsko-ukraińskiej nie można sprowadzić jedynie do najbardziej frekwencyjnych w języku i często przytaczanych w pomocach dydaktycznych par typu *uczyć się czego – вивчати що, używać czego – використовувати що, gratulować czego – вітати з чим, zakochać się w kim – закохатися в кого* etc.¹² Oprócz „podręcznikowych” przykładów czasowników, częstych w codziennej komunikacji, istnieje mnóstwo takich leksemów (nie tylko czasownikowych), które rzadziej występują w obiegu powszechnym, ale są niezbędnym składnikiem języka bardziej specjalistycznego, m.in. polszczyzny do celów akademickich (o czym dokładniej dalej).

¹¹ O problemach w nauczaniu polskiej rekcji Ukraińców zob. m.in. Krawczuk 2008.

¹² Listy takich czasowników oraz innych wyrazów, wymagających odmiennego przypadku (lub przyimka z przypadkiem) niż odpowiednik przekładowy ukraiński znajdują się np. w publikacjach Krawczuk 2015, 2017. Związki te stają się przedmiotem ćwiczeń w każdym podrozdziale poświęconym poszczególnym przypadkom liczby pojedynczej rzeczowników męskich w podręczniku do gramatyki Krawczuk 2015. Wiele cennych dla grupy ukraińskojęzycznej ćwiczeń na przykłady polskich czasowników o rekcji odmiennej od ich ukraińskich odpowiedników zawierają np. podręczniki D. Izdebskiej-Długosz (2021b) czy M. Kowalewskiej (2023).

3. ZAGADNIENIA POLSKIEJ SKŁADNI TRUDNE DLA ZAAWANSOWANYCH UŻYTKOWNIKÓW UKRAIŃSKICH W ODNIESIENIU DO POLSZCZYZNY DO CELÓW AKADEMICKICH

Analizowane wyżej problemy przyswajania polskiej rekcji przez Ukraińców, jak i inne aspekty trudności składniowych, są w tej części artykułu rozwijane, ale już z uwzględnieniem potrzeb użytkownika bardziej zaawansowanego, jakim może być osoba podejmująca studia lub studiującą w Polsce.

Poszczególne związki rekcji, o których już była mowa, mogą być trudne do przyswojenia (a czasami nawet do zrozumienia) z powodu ich wariantywności, której przyczyną staje się najczęściej wieloznaczność wyrazów będących nadrzędnikami w związkach rekcyjnych. Kłopoty może sprawiać różnica dystrybucji kontekstowej wariantów, związana z różnymi czynnikami formalnymi lub pragmatycznymi (takimi np. jak uwarunkowania stylistyczne).

Odległość semantyczna między poszczególnymi znaczeniami w wypadku wieloznaczności może być różna. Im jest ona mniejsza, tym trudniejsze jest opanowanie różnic rekcyjnych.

Wyraźne różnice znaczeniowe uwidaczniają się np. w parze: *wysłuchać czego* (*koncertu, wykładu*) ‘słuchając czegoś, zapoznać się z tym’¹³ – rekcja dopełniaczowa i *wysłuchać co* (np. *szmer nad tętnicą*) ‘usłyszeć, osłuchując pacjenta’ – rekcja biernikowa. Dość łatwo można odróżnić znaczenia: *oszczędzać* ‘rozporządzać czymś w taki sposób, aby stracić jak najmniejszą ilość tego’ (rekcja biernikowa: *oszczędzać co – prąd, czas, zdrowie*) i ‘chronić kogoś przed przykrymi doznaniem lub kłopotami’ (rekcja dopełniaczowa: *oszczędzać czego – cierpień, stresu, wstydu*), choć w funkcjonowaniu może być tak, że bardzo podobne semantycznie podrzędniki występują w różnych przypadkach, np. *oszczędzać (komuś) czego – wysiłku*, ale *oszczędzać co – siły*.

Bardziej subtelne niuansy znaczeniowe różnicują – przykładowo – poszczególne konteksty rekcyjne czasownika *zapomnieć*, który może wymagać dopełniacza, biernika i miejscownika. Dopełniacz występuje przy czasowniku w znaczeniach ‘nie wziąć czegoś’: *zapomnieć (czego) – parasola, książki* oraz ‘stracić zdolność wykonywania określonej czynności’: *zapomnieć (czego) – języka ojczystego, tabliczki mnożenia, gry na fortepianie*. Wyłącznie miejscownika czasownik ten wymaga, gdy występuje w znaczeniu ‘przestać interesować się kimś lub czymś’: *zapomnieć o kim lub o czym – o bliskich, o przyjacielu, o obowiązkach*. Tylko biernik występuje w kontekście wyrazu *zapomnieć* w znaczeniu – tym razem już najistotniej odróżniającym się od pozostałych – ‘wybaczyć komuś wyrządzone zło’ (*zapomnieć (komuś)*

¹³ Tu i dalej definicje wyrazów i informacje o ich związkach składniowych pochodzą z WSJP PAN (Żmigrodzki red. 2007–).

krzywdę, obrażę). Wszystkich przypadków – miejscownika (*zapomnieć o czym – o jakiejś sprawie, o czyichś imieninach, o długu, o kłopotach, o niedoli, o podaniu, o problemach, o przeszłości, o rozmowie, o jakiejś sprawie, o swoich korzeniach, o umowie*), dopełniacza (*zapomnieć czego – swoich obietnic, przestróg, swoich przyrzeczeń*) lub biernika (*zapomnieć kogo – nauczyciela*) używa się przy tym czasowniku w znaczeniu ‘nie móc odtworzyć w myślach określonych osób, zdarzeń, informacji, z którymi się zetknęliśmy w przeszłości’. Ostatnia sytuacja dydaktycznie jest najbardziej kłopotliwa, gdyż trudno o wyjaśnienie, w jakim stopniu możliwa jest rekcja wariantywna dla tych samych leksemów (np. *zapomnieć nauczycielkę*, ale czy też *zapomnieć nauczycielki?*). Najprawdopodobniej dopełniaczowa forma dobra jest dla rzeczowników nieosobowych, ale nie dla osobowych (np. *Zapomniał rysów Marty*, ale nie **Zapomniał Marty*), jednak takiej informacji słownik nie podaje i powinno się przeprowadzić dodatkowe badania, aby rozstrzygnąć tę wątpliwość. Pojawia się też pytanie, czy użycie tych samych leksemów w różnych przypadkach nie jest uzasadnione bardziej szczegółowym wewnętrznym zróżnicowaniem (którego słownik nie proponuje) znaczenia ‘nie móc odtworzyć w myślach określonych osób, zdarzeń, informacji, z którymi się zetknęliśmy w przeszłości’; por. słownikowy przykład *zapomnieć o przeszłości* (ale przecież można też użyć struktury *zapomnieć (swojej) przeszłości*) czy też słownikowy zwrot *zapomnieć swoich obietnic* (choć możliwe jest użycie *zapomnieć o swoich obietnicach*). W ostatnim np. przykładzie chodzi raczej o to, że *zapomnieć obietnic* to ‘zapomnieć, na czym one polegały’, a *zapomnieć o obietnicach* to ‘w ogóle zapomnieć o tym, że się je składało’.

W odpowiednikach ukraińskich wszystkich przytoczonych wersji rekcji czasownika *zapomnieć* pojawiłaby się forma biernika (z przyimkiem lub bez – *забути козо/що, забути про козо/що*), co świadczy o tym, że poruszane zagadnienia wariantywnej rekcji polskiej przysparzają kłopotów Ukraińcom posługującym się polszczyzną.

Trudności może sprawiać uczącym się problem rekcji par leksemów: czasownik dokonany (bez przedrostka) – czasownik dokonany (przedrostkowy) np.: *bronić czego (ojczyzny) – obronić co (ojczyznę), szukać czego (informacji)+wyszukać co (informację)*.

Bardzo subtelne i trudne do glottodydaktycznej prezentacji są różnice rekcji typu: *wątpić w możliwość (czegoś), w prawdziwość (czegoś), w skuteczność (czegoś), w czyjąś prawdomówność, w czyjąś rzetelność, w czyjąś szczerłość, w czyjąś uczciwość, ale wątpić o czyjejś dobrej woli, o czyjejś niewinności, o czyichś uczuciach, o słuszności czegoś*; por. także: *umowa o co (o dzieło, o pracę, o dofinansowanie), umowa o czym (o pomocy prawnej, o ruchu bezwizowym, o współpracy, o partnerstwie, o ekstradycji), umowa czego (kupna, zastawu, darowizny, ubezpieczenia), umowa na co (na odbiór (czegoś), na wywóz śmieci)*. Ten sam leksem podrzędny może występować w różnych formach po rzeczowniku *umowa*, np. *umowa sprzedaży, umowa na sprzedaż, umowa o sprzedaż; umowa dzierżawy, umowa na*

dzierżawę, umowa o dzierżawie; umowa o świadczenie usług, umowa na świadczenie usług, umowa o świadczeniu usług etc.

Rekcja to nie tylko wymaganie określonego przypadku lub przyimka z przypadkiem – to też pytanie o wybór między bezokolicznikiem a rzeczownikiem odczasownikowym czy też zdaniem podrzędnym z *żeby*, np. *zmuszać kogoś do zrobienia czegoś* lub *zmuszać kogoś, żeby coś zrobić*. Typowy błąd osoby ukraińskojęzycznej to **zmuszać kogoś coś zrobić*, który spowodowany jest interferencją (ukr. *змушувати когось щось зробити*). Podobne przykłady zewnątrzinterferencyjnych błędów osób ukraińskojęzycznych są liczne nawet w grupach bardzo zaawansowanych: **podoba mi się czytać* zamiast *podoba mi się czytanie*; **umówiliśmy się spotkać* zamiast *umówiliśmy się na spotkanie* czy *umówiliśmy się, żeby się spotkać*; **poprosił pomóc*, np. **Piotr poprosił Pawła mu pomóc* zamiast *Piotr poprosił Pawła o pomoc* albo *Piotr poprosił Pawła, żeby mu pomógł*. Bezokolicznika lub rzeczownika czy też zdania z *żeby* mogą wymagać nie tylko czasowniki, lecz także rzeczowniki, por. błędy: **umiejętność radzić sobie* zamiast *umiejętność radzenia sobie*; **próba uciec* zamiast *próba ucieczki*; **decyzja wrócić* zamiast *decyzja o powrocie* czy też *decyzja, żeby wrócić*; **pomysł zorganizować (konkurs)* zamiast *pomysł zorganizowania (konkursu)* czy też *pomysł, żeby zorganizować (konkurs)* etc. Dla grupy ukraińskojęzycznej ważne byłoby wyjaśnienie, kiedy dopuszczalny jest w takich strukturach bezokolicznik (czy są to tylko uwarunkowania leksykalne) i jakie są zasady wariantowości podrzędników w formie rzeczownika oraz w formie zdania z *żeby*.

Poza związkami rządu istnieje szereg innych problemów, na które – w nastawionych komunikacyjnie podręcznikach kursowych – w ogóle może się nie znaleźć miejsce albo które nie są specjalnie ćwiczzone przez nauczycieli nieświadomych źródeł interferencji i trwałości błędu. Np. często, jak wynika z autopsji, osoby ukraińskojęzyczne mające wysoki poziom znajomości polszczyzny popełniają błędy typu **Coś było zrobiono* zamiast *Coś było zrobione* albo *Zrobiono coś*; **Praca poświęca się problemom [...]* zamiast *Pracę poświęca się problemom* etc.

Zaryzykuję stwierdzenie (poparte wieloletnią praktyką pracy w grupach ukraińskojęzycznych i kontaktowania się z polszczyzną zaawansowanych użytkowników ukraińskich – np. nauczycieli języka polskiego, ukraińskich naukowców), że właśnie błędy składniowe – często błędy rekcji – są tym typem, który może się zdarzać we wzorcowej nawet polszczyźnie Ukraińców¹⁴. Po wychwyconym, np. z płynnego toku wzorcowej polszczyzny, jednym błędzie rekcji popełnionym pod wpływem języka ukraińskiego lub rosyjskiego można zidentyfikować użytkownika jako osobę (*nb.* mówiącą po pol-

¹⁴ Wyniki badań nad polszczyzną pisaną osób polskiego pochodzenia w Ukrainie, przeprowadzonych przez autorkę tego artykułu na materiale wydawanej obecnie (od 2007 roku) w języku polskim „Gazety Polskiej Bukowiny” pokazały, że najliczniejszą warstwą odstępstw od normy w tej polszczyźnie są właśnie fakty języka związane z ich realizacją składniową.

sku bez akcentu), która ma wschodniosłowiańskie pochodzenie (np. *pytane tego...; pytam o czymś innym; proszę u Boga szczęścia*). Paradoksalnie: błędy z niskich – według opisów standardów wymagań – poziomów kompetencji często stają się jedyną, sporadycznie występującą cechą nieskazitelnej niemal polszczyzny niektórych użytkowników ukraińskojęzycznych. Błędy te mogą służyć jako papiererek lakmusowy w swoistej ekspertyzie językowej (kim z pochodzenia jest osoba mówiąca – Polakiem rodzimym czy obcokrajowcem), czasem nawet o charakterze „detektywistycznym”. Warto dodać, że te błędy z niskich, według opisów, poziomów językowej kompetencji komunikacyjnej (np. rekacja *szukać co, używać co, ograniczyć się czym, zabrać się za co*, używanie biernika po czasowniku zaprzeczonym, jak np. **Chleb nie kupiłam – kupiłam bułkę*¹⁵ zamiast *Chleba nie kupiłam – kupiłam bułkę*¹⁶), tępione u obcokrajowców już na samym początku nauki, mogą być częścią uzusu Polaków – *native speakerów*. Wynika z tego drugi paradoks: wymagania stawiane w zakresie składni obcokrajowcom już w początkowych etapach nauki języka polskiego jako obcego są bardzo wysokie – takie, jakich nie spełnia wielu rodzimych użytkowników języka. A przecież błędy z tym związane są piętnowane na wszelkiego rodzaju egzaminach.

Przytoczone powyżej trudne przykłady poszczególnych realizacji składniowych czy całych typów konstrukcji ulegających interferencji zewnętrznej, a także możliwe problemy z dotarciem uczącego się do najpewniejszego źródła aktualnych informacji normatywnych, skłaniają do dalszego zastanowienia się nad problemami badań i kodyfikacji normy składniowej współczesnej polszczyzny. Nieprzejrzystość opisu normy w dostępnych źródłach kodyfikacji oraz nieistnienie skierowanych do osób ukraińskojęzycznych materiałów dydaktycznych, prezentujących zawiałości składniowe polszczyzny na tle języka ukraińskiego, mogą powodować braki ukraińskiego studenta w języku polskim do celów akademickich na poziomie składni.

4. PROBLEMY PREZENTACJI NORMY SKŁADNIOWEJ W ŹRÓDŁACH LEKSYKOGRAFICZNYCH (Z UWZGLĘDNIENIEM PERSPEKTYWY UŻYTKOWNIKÓW UKRAIŃSKOJĘZycznych)

Wielkim problemem – i to już nie tylko dla uczących się, lecz także dla nauczycieli glottodydaktyków – stają się współczesne wahania normatywne w zakresie składni. Jak już wspomniano wcześniej, nawet rozbudowane, oparte na korpusie słowniki

¹⁵ O prepozycji dopełnienia względem orzeczenia – jako czynnika zwiększającym prawdopodobieństwo popełnienia błędu składniowego w strukturach zaprzeczonych – pisze np. H. Jadacka (2005: 154).

¹⁶ A. Dąbrowska i M. Pasieka zwracają uwagę, że mimo iż zagadnienie zastępowania biernika dopełniaczem przy negacji jest wprowadzane już na wstępnym etapie nauczania, duża jest liczba błędów tego typu nawet na wyższych poziomach znajomości języka polskiego jako obcego (Dąbrowska, Pasieka 2002: 53).

informują w niektórych wypadkach o normie składniowej niezbyt precyzyjnie. Różne zaś słowniki mogą zawierać wręcz sprzeczne rozstrzygnięcia normatywne. W dawniej opublikowanym artykule (Krawczuk 2011) zwrócono uwagę na kilka różnic w kodyfikacji normy składniowej w słownikach. Np. NSPP z 1999 roku nie dopuszcza struktury „*ktoś planuje + bezokolicznik*” (*Planujemy kupno nowego samochodu* (nie: *kupić nowy samochód*)), słowniki ogólne SWJP (1996) i USJP (2003) nie podają w części ilustracyjnej kontekstów z bezokolicznikiem, a ISJP (2000), napisany na podstawie danych pochodzących z korpusu, zawiera cytat: *Prawie każda młoda kobieta planuje urodzić dziecko lub przynajmniej liczy się z taką możliwością* (Krawczuk 2011). Współczesny WSJP PAN wyraźniej ilustruje uzualny stan związku rządu w zakresie wymagań rzeczownika odczasownikowego po wyrazie *planować* – podaje w zakładce „Połączenia” przykłady, opatrzone wykrzyknikiem i pytajnikiem (sygnalizującymi rozpowszechnienie faktu językowego, wahania normatywne z nim związane i ciągle jednak uznanie go za nienormatywny): *planować !?iść (gdzieś), !?kupić, !?nagrać, !?napisać, !?obejrzeć, !?pojawić się (gdzieś), !?poślubić, !?rozszerzyć (ofertę), !?sprzedać, !?stworzyć, !?uciec, !?urodzić, !?uruchomić, !?wprowadzić (na rynek), !?wybudować, !?wydać, !?wyjechać, !?wynająć, !?wyremontować, !?zatrudnić, !?zrobić, !?zwieździć*. Pogłębione językoznawcze badania korpusowe pokazują, że frekwencja bezokolicznika w tekstach jest stosunkowo duża, przy czym pojawia się w gatunkowo różnych źródłach tekstowych. Stąd rodzi się propozycja zaakceptowania bezokolicznika po leksemie *planować* (Gębka-Wolak 2011: 190–191).

Jeszcze jedno zagadnienie składniowe poruszone we wspomnianym artykule (Krawczuk 2011) to wymagania składniowe wyrazu *wydawać się*. NSPP nie aprobeuje możliwości jego łączenia z bezokolicznikiem, po którym występuje przymiotnik: „*ktoś wydaje się* (nie: *wydaje się być*) *jakiś*”. W SWJP i USJP brak jakichkolwiek cytatów z bezokolicznikiem, a ISJP podaje cytaty z *wydawać się + bezokolicznik*, ale bez przymiotnika: *Czekał cierpliwie, bo matka wydawała się już kończyć swoją przydługą mowę..., Chłopiec wydaje się nie rozumieć swojej sytuacji* (Krawczuk 2011).

WSJP PAN w zakładce „Składnia” podaje jako poprawne dwie wersje składniowe: z przymiotnikiem bez bezokolicznika: *wydawać się jaki / jakim* (nb. z wariantywnymi orzecznikami w mianowniku i narzędniku) oraz z bezokolicznikiem, ale bez przymiotnika: *wydawać się być*, przykład cytatu: *Zapałił świecę pozwalając jej wyłonić plątaninę diabelskich hieroglifów. Gdy zaczął się w nie wpatrywać, ze zdumieniem stwierdził, że niektóre z nich wydają się poruszać* (źródło: NKJP: Ryszard Stanoszek, Czerwony Tunel, *Esensja* 2005, 7(49)). W zakładce „Połączenia” podany jest przykład łączliwości z bezokolicznikiem i przymiotnikiem: *wydawać się być jakiś*. Wyniki badań językoznawczych przemawiają za możliwością uznania obecnie struktury *wydawać się być jakiś* za normatywną. Porównując frekwencję konstrukcji: *wydawać się / wydać się + być + przymiotnik* i *wydawać się / wydać się + przymiotnik* w Narodowym Korpusie Języka Polskiego, M. Gębka-Wolak i A. Moroz odnotowali użycie we współczesnej

polszczyźnie obu typów. Przewagę ilościową ma typ drugi, tradycyjnie uważany za poprawny. Jednak w odniesieniu do czasownika niedokonanego *wydawać się* (wobec dokonanego *wydać się*) przewaga ta nie jest wyraźna – 1000/899. Badacze podsumowują: „Tak zarysowany stan rzeczy pozwala na sformułowanie postulatu, by zmienić orzeczenie normatywne i zaakceptować konstrukcje z *być*” (Gębka-Wolak, Moroz 2016: 39). Zatem nawet jeśli ze względów stylistycznych lepiej jest pominąć bezokolicznik *być*, nie ma podstaw, by odrzucić jako błędną konstrukcję *wydaje się być jaki*.

Dwa współczesne słowniki, powstałe na korpusie tekstów – ISJP i WSJP PAN – mogą różnie przedstawiać kwestie normatywne tego samego faktu składniowego. I tak np. WSJP PAN podaje rekację: *prawo do (czego)*, nie rejestruje żadnego przykładu połączeń z bezokolicznikiem (por. natomiast poprawne ukraińskie struktury bezokolicznikowe: *право діяти, право вчитися* etc.), nie ma też w zakładce „Składnia” wersji z bezokolicznikiem, brak jej wśród cytatów. Natomiast ISJP akceptuje strukturę *prawo* + bezokolicznik w kontekście czasownika *mieć*: *Miał prawo zdenerwować się* (2000, t. 2: 254). Ta niezgodność w dwu autorytatywnych, opartych na korpusach, słownikach dezorientuje uczących się i glottodydaktyków, szczególnie zagranicznych.

Oprócz niezgodności interpretujących normę w różnych wydawnictwach leksykograficznych bywa też tak, że ten sam słownik zwraca uwagę na wątpliwości normatywne, jak to zilustrowano wcześniej przykładem *planować robić* w WSJP PAN. Wskazania w słownikach na niepewność statusu normatywnego cenne są dla językoznawców, ale wprowadzają w zakłopotanie uczących się. Oznakowanie „!?” w WSJP PAN nie jest w pełni czytelne i klarowne dla obcokrajowca lub glottodydaktyka. Znak zapytania oznacza wątpliwość normatywną („kwestionowane”), ale komentarz słowny jasno mówi o nienormatywności („uznawane za niepoprawne”) faktu językowego.¹⁷ A więc powstaje pytanie: powinno się konsekwentnie unikać tej formy językowej czy można – przynajmniej w niektórych sytuacjach (jakich?) – ją tolerować?

I tak np. oparty na korpusie i ciągle uaktualniany WSJP PAN przy czasowniku *budzić* w znaczeniu ‘wywoływać jakieś reakcje, np. postawy lub uczucia’ podaje uznaną za poprawną rekację miejscownikową, np. *budzić (jakieś uczucia) w kimś*, ale oboczna wersja o rekacji dopełniaczowej z przyimkiem, np. *budzić (jakieś uczucia) u kogoś*, jest dyskusyjna, co odzwierciedla schemat w zakładce „Składnia”: *budzić* +

¹⁷ Sprzeczność ta zniknie, jeśli użytkownik słownika zapozna się z przyjętymi w nim zasadami. Jak pisze P. Żmigrodzki, dane w polu „Informacja normatywna” zostały przyjęte za wyspecjalizowanym (choć starszym) słownikiem poprawnościowym: „Jako źródło tych informacji normatywnych przyjęliśmy WSPP PWN (*Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN* – A.K.) w najnowszym (w momencie rozpoczęcia prac i, jak się okazało, w ogóle) wydaniu z 2003 roku” (Żmigrodzki 2018: 146), zatem: „Sformułowanie „uznawane za niepoprawne” użyte jest w celu zaznaczenia, że nie jest to ocena autora hasła czy w ogóle twórców WSJP PAN. Jest bowiem jasne, że z niektórymi ocenami zawartymi w WSPP PWN autorzy słownika mogą się zgadzać, z innymi – nie” (Żmigrodzki 2018: 148). Jeśli użytkownik, który sięga po słownik w celu praktycznym, nie jest obeznany z jego założeniami, pozostaje on zdezorientowany, ponieważ uważa, że to, co jest napisane w WSJP PAN, prezentuje postawę przyjętą w tym właśnie źródle.

co + (w kim | !?u kogo). Także w zakładce „Połączenia” występuje opis: *budzić coś !?u ludzi, !?u przeciwników, !?u rozmówców, !?u słuchaczy*. Podobne wątpliwości pojawiają się w zakładce „Cytaty”: *Lubił też dużo opowiadać o naprawach zegarów. Na czym się znał świetnie. Niestety, nie budził !?u rozmówców sympatii* (źródło: NKJP: Władysław Terlecki: *Drabina Jakubowa albo podróż*, 1988).

Podobna jest prezentacja w WSJP PAN rekcji czasownika *pokusić się: pokusić się + o co; pokusić się + ?! na co*. Wątpliwość normatywną dotyczącą drugiej formy obserwujemy w przytoczonym cytacie: *To tylko kilka przykładów na to, że warto czasem zerwać z tradycją i pokusić się !? na nowatorskie rozwiązania w swoim domu* (źródło: NKJP: Ewa Bojar: łamanie schematów, „Trybuna Śląska”, 2002.06.05). Wahania związane są też z podrzędnikiem bezokolicznikowym: *Druga rada to pokusić się !? zrobić baleage we własnym zakresie domowym sposobem przy pomocy przyjaciółki* (źródło: Internet: dyskusje24.pl/).

Dla ukraińskojęzycznych użytkowników polszczyzny rozstrzygnięcie tych wątpliwości jest ważne. Pod wpływem języka ukraińskiego używają struktur: *budzić u kogo; pokusić się na co; pokusić się coś zrobić*. Uznanie ich lub niektórych z nich¹⁸ po pogłębionych analizach korpusowych za akceptowalne usunęłoby niebezpieczeństwo narażenia Ukraińców używających tych struktur na dezaprobatę.

WSJP PAN podaje dyskusyjną rekcję z narzędnikiem *wybrać kim* (wobec niewątpliwie poprawnej wersji *wybrać na kogo*, który z kolei jest obcy dla użytkownika ukraińskojęzycznego, gdyż w języku ukraińskim występuje rekcja narzędnikowa: *вибрати ким*): *wybrany !?burmistrzem, !?marszałkiem, !?prezydentem, !?przewodniczącym, !?sołtysem, !?szefem, !?wójtem; !?biskupem, !?papieżem*, por. też cytowany w WSJP kontekst korpusowy: *Jeżeli zgodziłem się być wybrany !?sołtysem, to miałem i mam pewną wizję swojej wsi*. O tym zapożyczeniu w polszczyźnie, traktując je jako rosyjskie, pisała już w 1985 roku B. Klebanowska (Klebanowska 1985: 236), warto więc ten schemat rekcyjny dokładniej zbadać we współczesnych korpusach polszczyzny.

Często jednak w sytuacji wahań nad użyciem przypadku lub przyimka z przypadkiem, użytkownik słownika nie znajdzie w nim odpowiedzi. Chodzi np. o pogranicze: związek rządu – związek przynależności¹⁹. W schemacie składniowym w zakładce

¹⁸ Wstępne badania M. Gębki-Wolak, zaprezentowane na seminarium naukowym na UMK w Toruniu (w ramach realizowanego na tej uczelni wspomnianego na początku artykułu projektu NAWA „Polonista”), pokazały, że wariant *budzić u kogo* nie jest w korpusach marginalny – jego użycie ma w tekstach frekwencję sięgającą 1/3 wszystkich użyczeń czasownika *budzić*, zob. <https://polonista.umk.pl/pages/Wyniki/> [dostęp: 23.04.2024].

¹⁹ Często, gdy uznaje się określoną strukturę za związek przynależności, dla uczącego się polszczyzny obcokrajowca pozostaje nierozstrzygnięte pytanie o wybór przypadku i przyimka. Np. w językoznawstwie struktury typu *wizyta w Warszawie, włożyć do lodówki* reprezentują związki przynależności, niemniej jednak uczący się popełniają błędy zewnątrzinterferencyjne związane z niewłaściwym użyciem przypadku i przyimka **wizyta do Warszawy, *włożyć w lodówkę*, wzorując się na wymaganiach składniowych odpowiedników słów *wizyta* czy *włożyć* w konstrukcjach ukraińskich. Tego typu błędy

„Składnia” WSJP PAN podaje wtedy zamiast przyimka z przypadkiem ogólną wskazówkę „gdzie”.

Czasownik *postawić* w znaczeniu ‘umieścić coś tak, aby stało gdzieś’ ma w słowniku schemat składniowy: *postawić + kogo / co + (gdzie)*, który nie rozstrzyga wahań ukraińskojęzycznego użytkownika: *postawić na stół* czy *postawić na stole*? W języku ukraińskim dominuje struktura biernikowa *поставити на що (на стіл)*, rzadziej może się pojawiać miejscownik: *поставити на чому (на столі)*²⁰, dlatego biernikowy kontekst w polszczyźnie byłby dla Ukraińca bardziej naturalny. W zakładce „Połączenia” WSJP znajdują się przykłady wyłącznie miejscownikowe: *postawić na ziemi, na podłodze, na stole, na tacy, na półce*. Cytaty również prezentują tylko formy miejscownikowe, np.: *Alek jest synem Oksany i nikt nie może jej zastąpić. Dała więc do powiększenia jej zdjęcie i postawiła na nocnym stoliku obok łóżka chłopca* (źródło: NKJP: Maria Nurowska: *Powrót do Lwowa*, 2008). Jednak we współczesnych użyciach internetowych nierzadko można spotkać rekcję biernikową – taką, jak w języku ukraińskim²¹. Dokładne badania korpusowe mogłyby odpowiedzieć na wątpliwości uczących się z Ukrainy i być może złagodzić wymagania wobec używanych przez nich struktur *postawić na co*.

5. PROBLEMY PREZENTACJI NORMY SKŁADNIOWEJ W PRACACH GLOTTODYDAKTYCZNYCH

Nie ulega wątpliwości, że polskojęzyczne kompetencje Ukraińców do potrzeb akademickich zakładają poprawność składniową. Warto jednak zwrócić uwagę na sytuacje zbyt perfekcjonistycznych postaw w nauczaniu, a szczególnie w ewaluacji wiedzy i umiejętności. Perfekcjonizm w tym kontekście rozumiem jako zbyt ry-

w glottodydaktyce warto opracowywać przy okazji uczenia się przypadków, tak samo jak błędy w zakresie związków rządu (takie podejście obserwujemy w podręcznikach, np.: Izdebska-Długosz 2021b; Kowalewska 2023; Kravčuk 2015).

²⁰ Zob. dokładniej o realizacji schematu biernikowego w języku ukraińskim (np. *поставити на стіл, сісти на стілець, повісити на вішак, покласти на полицю*) i jego rzadszych wariantach miejscownikowych (*поставити на столі, сісти на стільці, повісити на вішаку, покласти на полиці*) w: Śpiwak, Jurkowski 2003: 317–318.

²¹ Zob. przykłady: *Co postawić na stół w salonie?; Co postawić na stół w salonie nowoczesnym, minimalistycznym?; Co można postawić na stół w salonie na co dzień i od święta?* (<https://lectus24.pl/blog/co-postawic-na-stol-w-salonie/> [dostęp: 11.02.2024]; *Co postawić na stolik kawowy, aby było ładnie i praktycznie?; Jakie rośliny postawić na stolik kawowy?* (https://home.morele.net/poradniki/co-postawic-na-stolik-kawowy-aby-bylo-ladnie-i-praktycznie/#google_vignette [dostęp: 11.02.2024]; *10 pomysłów na to, co postawić na stół w salonie – odkryj inspirujące dekoracje i aranżacje; Co postawić na stół w salonie – kwiaty i rośliny; Co można postawić na stół w salonie – świeczniki i lampiony* (<https://meblex.pl/co-postawic-na-stol/> [dostęp: 11.02.2024], *Co postawić na stół kawowy? Kilka pomysłów na dekoracje* (<https://sprytniwdomu.pl/dekorujemy/co-postawic-na-stol-kawowy-kilka-pomyslow-na-dekoracje/> [dostęp: 11.02.2024]).

gorystyczne, ale niekiedy też nieuzasadnione podejście do wymagań w zakresie poprawności. W tym znaczeniu graniczy on z pojęciem puryzmu tradycjonalistycznego.

Zarówno w podręcznikach, poradnikach, innych pomocach dydaktycznych, jak i w pracach naukowych z glottodydaktyki gromadzących błędy Ukraińców zdarzają się wspomniane postawy, które określam tu jako perfekcjonistyczne lub wręcz purystyczne ze względu na to, że – z jednej strony – reprezentują one dążenie do kształcenia normy wysokiej, a z drugiej – wymagania te są zbyt rygorystyczne, nieuwzględniające szczegółów normatywnych już opisanych w literaturze przedmiotu lub nowych tendencji językowych.

Jako przykład posłużyć może zagadnienie **mianownikowego lub narzędnikowego kształtu polskiego orzecznika przymiotnego**. W materiałach dydaktycznych zazwyczaj przedstawione jest podejście schematyczne, zbyt ogólne: w odróżnieniu od wariantywnego w języku ukraińskim orzecznika przymiotnego w mianowniku lub narzędniku (*Вона була щаслива; Вона була щасливою*) w polszczyźnie występuje orzecznik mianownikowy (*Ona była szczęśliwa*). Takie przedstawienie reguły składniowej uzasadnione jest na początku nauki języka polskiego jako obcego, ale na wyższych poziomach powinno ono być doprecyzowywane. I tak np. w podręczniku do kultury języka polskiego dla polonistyk ukraińskich uwzględnia się sytuacje używania orzecznika przymiotnego w narzędniku²²: w konstrukcjach o charakterze nieosobowym, tzn. w zdaniach bezpodmiotowych: *Jak się jest mądrym, to się jest uczciwym; Nie warto być obłudnym; Można być szczęśliwą*; przy łącznikach imiesłowach: *Będąc młodym, chciał...*; w konstrukcjach eliptycznych, z pominiętym rzeczownikiem: *Nie każdy produkt reklamowany jako probiotyczny jest takim (domyślnie: produktem) w rzeczywistości*; w strukturach, w których jeden orzecznik jest wyrażony rzeczownikiem, a drugi przymiotnikiem, w tym imiesłowem: *On nie jest ani wdowcem, ani rozwiedzionym*; w stylizacjach na język elegancki, staroświecki. Wspomina się także, że obok mianownikowych formy narzędnikowe mogą występować w kontekście czasowników *stawać się, zdawać się, okazać się (jakim)* (Krawczuk 2011: 252–254). Jednak w pracach językoznawczych opartych na badaniach korpusowych lista leksemów konotujących narzędniki jest szersza. Do tej listy na przykład, na podstawie przeprowadzonych badań, M. Gębka-Wolak dodaje czasownik *zostać* (Gębka-Wolak 2003: 111), wspominając, że leksem ten wymieniała wcześniej B. Klebanowska (1985: 191). W literaturze przedmiotu dyskutowana jest także akceptowalność czasowników *wydawać się, czuć się*, a nawet *robić się* jako wyrazów konotujących narzędnik, choć ten ostatni, jak pisze M. Gębka-Wolak, raczej nie znajduje na początku XX wieku poświadczeń korpusowych (Gębka-Wolak 2003: 111–112). Wariantywne użycia narzędnikowe w kontekście tych czasowników

²² Zob. Krawczuk 2011: 252–254. W pracy tej podano odwołania do źródeł normatywnych polszczyzny opowiadających się za formą narzędnika.

są jednak zazwyczaj uwarunkowane stylistycznie, ale czasami też formalnie (chodzi np. o czynnik rozwinięcia grupy przymiotnikowej, np. *Stefaniak nie wydawał się przekonany [przez kolegów do pójścia na piwo]* lub komunikatywnie (dokładniej w: Gębka-Wolak 2003: 113–114). Wariantywnego narzędnika z pewnością odrzucać jako niepoprawnego nie można w zdaniach bez podmiotu (np. *musi być jaki / jakim*) (por. Gębka-Wolak 2003: 111–112). M. Ruszkowski stwierdza rozszerzanie zakresu wariantów narzędnikowych we współczesnej polszczyźnie. Pisze: „Wydaje się, że współcześnie obserwujemy renesans narzędnikowych form orzecznika przymiotnego. Świadczą o tym m.in. liczne przykłady (kilkadziesiąt konstrukcji) z prac magisterskich studentów filologii polskiej” (Ruszkowski 2018: 119) i podsumowuje: „Można przypuszczać, że wariantywność form orzecznika przymiotnego będzie się rozszerzała i obejmowała coraz więcej konstrukcji, które obecnie traktowane są jako nienormatywne” (Ruszkowski 2018: 121). Badacz zwraca uwagę na niektóre leksykalne cechy tych struktur. Np. zbadał frekwencję struktury *oczywistym jest*, która stanowi w NKJP prawie 1/3 (764 razy (29,2%) do 1849 (70,8%)) wobec niewątpliwie poprawnej *oczywiste jest* (Ruszkowski 2018: 120). M. Gębka-Wolak rozwija badania dotyczące leksykalno-semantycznego uzasadnienia wariantów narzędnikowych. Pokazują one, że liczne poświadczenia w korpusach języka polskiego mają narzędnikowe leksemy będące nośnikami wartościowania i ocen. Wypowiedzenia, w których są one orzecznikami, służą nadawcom do wyrażenia opinii o rzeczywistości pozajęzykowej, np.: *pewnym jest, oczywistym jest, normalnym jest, ważnym jest, właściwym jest*. Są też czynniki formalne wspierające użycie narzędnika: inicjalna pozycja leksemu w wypowiedzeniu oraz realizacja podmiotu przez frazę zdaniową typu *że... lub żeby...*, np. *Pewnym jest, że...* (Gębka-Wolak, Moroz, Krawczuk (w opracowaniu)).

Tymczasem w publikacjach glottodydaktycznych, zarówno naukowych, jak i podręcznikowych, obserwujemy postawy zbyt rygorystycznego wymagania mianownika i nietolerowania narzędnika.

Są to zwłaszcza opisane w literaturze przedmiotu sytuacje:

- 1) braku podmiotu w danym zdaniu, kiedy dopuszczalne są dwa warianty orzecznika – mianownikowy i narzędnikowy: (*) *Musi być spokojnym, zdecydowanym* (Izdebska-Długosz 2021a: 300);
- 2) czasowników *zostawać, stawać się, wydawać się*: (*) *Lwów zostaje* [być może też chodziło o znaczenie ‘staje się’] *czarującym, wykwinnym* (Kowalewski 2017: 243); (*) *Ta miłość stała [się] tragiczną* (Izdebska-Długosz 2021a: 300), (*) *Miłość wydaje się ślepą* (Kowalewski 2017: 243);
- 3) oceniającego leksemu *ważny* o pozycji inicjalnej w strukturze rozwiniętej o frazę zdaniową z *że / żeby*: (*) *Ważnym jest to, że...* (Krawczuk 2015: 166);
- 4) eliptyczności: (*) *Ta praca jest najlepszą w moim życiu* (Izdebska-Długosz 2021a: 299); (*) *ZOO jest największym w Polsce* (Izdebska-Długosz 2021a: 300).

Kolejnym obszarem wygórowanych wymagań ewaluacyjnych jest zagadnienie **rekcji rzeczownikowej lub bezokolicznikowej**. Jako przykład niech posłuży rzeczownik *możliwość*. W WSJP PAN w zakładce „Połączenia” znajdują się niewątpliwe pod względem poprawności przykłady z zależnym rzeczownikiem: *możliwość awansu, porozumienia, współpracy, zarobkowania* i brak tu przykładów połączeń z bezokolicznikiem. Jednak w zakładce „Składnia” podano m.in. schemat *możliwość* + bezokolicznik. Wśród cytatów jest przykład z NKJP: *Gdybyś miał możliwość zmienić coś w skali globalnej, od czego byś zaczął, Charles?* (źródło: NKJP: Mirosław Tomaszewski: *UGI*, 2006). Widać z tego kontekstu, że cechą zdań dopuszczających bezokolicznik jest obecność czasownika *mieć* w kontekście słowa *możliwość*. Rozumiemy zatem, że stosowane w pracach glottodydaktycznych podejście do określenia jako błędnego samego tylko połączenia typu **możliwość zobaczyć* (Izdebska-Długosz 2021a: 364) i wyłącznie poprawnego np. *możliwość przyjazdu* (Krawczuk 2011: 248) jest za mało precyzyjne, gdyż nie uwzględnia szerszych uwarunkowań kontekstowych. Jako błędy potraktowano przykłady *(*) Nie mam możliwości często jeździć;* *(*) Nie mieliśmy możliwości zobaczyć całego miasta* (Izdebska-Długosz 2021a: 364); *(*) Masz możliwość nie martwić się o przyszłość;* *(*) Mam możliwość uczyć języka* (Izdebska-Długosz 2021a: 372); *(*) Nie mają możliwości zostawić [...]* (Izdebska-Długosz 2021b: 61). Nie powinno się rygorystycznie traktować jako błędów struktur typu *planować* + bezokolicznik: *Już zaplanowaliśmy przyjechać w styczniu na staż* (Krawczuk, Kowalewski 2017: 217).

Zbyt rygorystyczne mogą być wymagania w zakresie **rekcji czasowników**. WSJP podaje właściwą rekcję dopełniaczową czasownika *czekać kogo / czego* w znaczeniu ‘spodziewać się czegoś lub kogoś z nadzieją lub niepokojem’ (*czekać cudów, odpowiedzi, okazji, świtu*), potwierdzając ją cytatami: *[...] czekam was w Gasku [...], Na rynku czekali go liczni, uzbrojeni po zęby mieszczanie [...]*. Natomiast w monografii D. Izdebskiej-Długosz do błędów (w przeciwieństwie do poprawnego rządu *czekać + na + biernik*) zakwalifikowano przykłady: *Czekam twojej odpowiedzi; Czekam odpowiedzi; Nas czekali; Czekam już tego momentu; Czekam go* (Izdebska-Długosz 2021a: 336). Podobnie rzecz się przedstawia z łączliwością składniową czasownika *napisać*. W WSJP PAN są dwie poprawne wersje: *pisać komu i do kogo* (np. *Ciągłe piszesz mi o swych rodzicach*), a we wspomnianej monografii przykład *napisać komu* uznano za błąd: *(*) Jeszcze ci napiszę – popr. Jeszcze do Ciebie napiszę;* *(*) Napiszę ci parę słów* (Izdebska-Długosz 2021a: 336). WSJP PAN podaje jako wariantywną, obok rekcji *chronić przed czym*, także rekcję *chronić od czego* – i w schemacie składniowym, i wśród połączeń: *chronić przed słońcem i od słońca* (także np. *chronić od wiatru, od wilgoci* etc.). Nieuzasadnione jest zatem stwierdzenie błędu: *(*) chronienie skóry od promienia [promieni] UV* zamiast *chronienie skóry przed promieniami UV* (Izdebska-Długosz 2021a: 334). Podobny przykład: WSJP PAN rejestruje rekcję *ratować przed kim / czym*, ale też *ratować od czego*. Wśród połączeń podaje poprawne przykłady: *ratować od*

śmierci i ratować przed śmiercią. Tymczasem w monografii glottodydaktycznej mamy zaznaczony jako błędny przykład (*) *uratować od złego końca* wobec jedynie poprawnego *uratować przed złym końcem* (Izdebska-Długosz 2021a: 334). Nieuzasadnione jest uznanie za błędną pod względem składni struktury *kobieta z rudą kosą* [w znaczeniu ‘warkoczem’], tzn. *kobieta z rudym warkoczem* (Krawczuk 2019: 93).

W pracach glottodydaktycznych pojawiają się zbyt rygorystyczne wskazówki dotyczące **szyku przydawki**, np. *społeczne tabu* (Krawczuk, Kowalewski 2017: 216). Może budzić wątpliwości zakwalifikowanie do błędów szyku fragmentów, podanych bez szerszego kontekstu, w którym, być może, szyk przestawny mógłby być uzasadniony, np.: *To ludzie empatyczni; Chyba ostatnią stroną negatywną jest* (Izdebska-Długosz 2021a: 380).

Ukraińcom sprawiają kłopoty różne typy **struktur bezosobowych**. Obecność tych struktur jest cechą języka do celów akademickich, ale dotyczy gatunków naukowych. Będący zaś przedmiotem analizy perfekcjonizm ewaluacyjny związany ze strukturami z wyrazem *się* lub z formami na *-no*, *-to* analizowany jest na przykładzie błędów „ogólnych”, a nie odmiany akademickiej. W języku ukraińskim ich odpowiednikami funkcjonalnymi są struktury z czasownikami w trzeciej osobie liczby mnogiej lub w drugiej osobie liczby pojedynczej, stąd typowe błędy w polszczyźnie oficjalnej osób ukraińskojęzycznych (np. **W Ukrainie uprawiają pszenicę* zamiast *W Ukrainie uprawia się pszenicę*). Problemem dydaktycznym jest to, że w języku polskim, zwłaszcza w tekstach niespecjalistycznych, w stylach niesformalizowanych, czasowniki w formach finitywnych również mogą pełnić funkcję bezosobowości lub uogólnienia. Określenie różnicy między: *Tutaj budują dom* i *Tutaj buduje się dom* jest trudne do wyjaśnienia uczącym się polszczyzny Ukraińcom, szczególnie poza szerszym kontekstem stylistycznym. Oceny negatywne struktur przytaczanych w pracach glottodydaktycznych bez szerszego kontekstu mogą być nieuzasadnione, zwłaszcza że teksty uczniowskie lub studenckie analizowane w tych pracach rzadko prezentują style o wysokim stopniu sformalizowania. Wśród takich przykładów można wymienić: *Mówią, że...*²³; *Kiedyś więdźmy i magów spalali na stosie* zamiast *spalano* (Krawczuk 2011: 285); *We Lwowie odkryli restaurację; Dają dużo zadania domowego; Im dali zadanie; Na Ukrainie nie obchodzą...; W TV często pokazują...* (Kowalewski 2017: 220). Są też struktury w drugiej osobie liczby pojedynczej: *Kiedy czytasz z komputera, zawsze musisz [musisz] siedzieć [siedzieć]* zamiast *Kiedy czyta się tekst na monitorze, zawsze się siedzi* (Izdebska-Długosz 2021a: 368); *Dość łatwo jest tak mówić, kiedy jesteś właścicielem dużej firmy; Kiedy siedzisz sobie tak przy oknie, przychodzą ci do głowy myśli* (Krawczuk 2011: 285); *nie masz pieniędzy; jeśli powiesz...* (przykłady zamieszczone w odpowiednim rozdziale o problemie bezosobowości) (Kowalewski 2017: 220). Zagadnienie form bezosobowych powinno być

²³ Jako poprawną strukturę *Mówią, że...* podają źródła leksykograficzne (np. NSPP, USJP, ISJP).

precyzyjnie wyjaśnione uczącym się właśnie ze względu na stylistyczne uwarunkowania produkowanych tekstów. W języku polskim do celów akademickich są one potrzebne, ale wyłącznie wtedy, gdy ma się do czynienia z tworzeniem tekstów naukowych. W codziennej komunikacji studenckiej struktury bezosobowe raziłyby nienaturalnością.

6. WNIOSKI: OD PRZESADNEGO PERFEKJONIZMU DO WŁAŚCIWYCH UŻYĆ JĘZYKA?

Skupiając się w artykule na problemach akwizycji oraz na aspekcie poprawnościowym w zakresie składniowych użyć polszczyzny i uzasadniając wagę tego aspektu w związku z poruszonym problemem języka polskiego do celów akademickich, warto poruszyć kwestię, która może się wydawać kontrowersyjna. Związana jest bowiem z omawianym w artykule problemem względnej „równowagi” między uzusem Polaków a wymaganiami wobec obcokrajowców w zakresie składni (od obcokrajowców *nb.* wymagana bywa, szczególnie na egzaminach, bardziej poprawna polszczyzna niż od *native speakerów*). Nie chodzi jednak o struktury składniowe ewidentnie niezgodne z normą. Wchodzi w rachubę ten obszar faktów językowych, których status normatywny jest obecnie dyskusyjny, a wątpliwy pod względem normy człon w parach wariantywnych pokrywa się z poprawnym odpowiednikiem ukraińskim. Przesadna dbałość o „czystość” poprawnościową nie ma poniekąd uzasadnienia. Zarówno nowe słowniki (jak np. WSJP PAN, ISJP), jak i – w jeszcze większym stopniu – badania językoznawcze przekonują, że wiele struktur składniowych, tradycyjnie uznawanych za błędy, można obecnie zaakceptować. Pojęcie akceptacji leży u podstaw nowego dzisiaj rozumienia normy, która polega nie tyle na poprawności, ile na właściwości użyć, por.:

[...] właściwe użycie języka trzeba uwolnić od skojarzenia z poprawnością, a związać raczej z zakładaną przez nadawcę funkcją wypowiedzi. W tym ujęciu ocenie poddaje się element językowy (znaczenie, formę, konstrukcję) w konkretnej wypowiedzi, w danych okolicznościach komunikacyjnych, a nie w oderwaniu od nich – w sposób bezwzględny (Zdunkiewicz-Jedynak 2021: 8).

Ważna w nauce blisko spokrewnionego języka jako obcego walka z interferencją zewnętrzną czasami bywa przesadna. Kształcona przez lata nieodzowna potrzeba usuwania interferencji za wszelką cenę powoduje, że glottodydaktyk staje się perfekcjonistą, a czasami wręcz purystą językowym. Głębsza językoznawcza analiza materiału składniowego pod względem współczesnego kształtu normy naturalnej polszczyzny umożliwia zastosowanie bardziej odpowiednich podejść do oceny polszczyzny obcokrajowców oraz przygotowanie nowoczesnych pomocy dydaktycz-

nych dla Ukraińców uczących się języka polskiego na poziomach zaawansowanych²⁴, w tym także dla osób ukraińskojęzycznych studiujących lub przygotowujących się do studiów w Polsce.

Bibliografia

- Dąbrowska, A., Pasieka, M. 2002. *Konstrukcje zaprzeczone jako źródło trudności w nauczaniu języka polskiego jako obcego*. W: *Mój warsztat metodyczny na początku XXI wieku. Materiały XI międzynarodowej konferencji naukowo-dydaktycznej 19–21 września 2002*, red. R. Kuźmińska, s. 51–57. Wrocław: Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej.
- Dobry słownik*. Online: <https://dobrysloownik.pl/o-slowniku/> [dostęp: 18.04.2004].
- Gajda, S., red. 1995. *Przewodnik po stylistyce polskiej*. Opole: Uniwersytet Opolski.
- Gębka-Wolak, M. 2003. *Zakres użycia niemianownikowej formy przymiotnika w pozycjach konotowanych przez czasownik*. W: *Studia z gramatyki i leksykologii języka polskiego*, red. M. Gębka-Wolak, I. Kaproń-Charzyńska, M. Urban, s. 109–122. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Gębka-Wolak, M. 2011. *Pozycje składniowe frazy bezokolicznikowej we współczesnym zdaniu polskim*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Gębka-Wolak, M. 2019. *Norma składniowa współczesnej polszczyzny w ujęciu teoretycznym i w praktyce*. W: *Problemy polskiej normy językowej i kodyfikacji*, red. D. Zdunkiewicz-Jedynak, J. Liberek, s. 179–202. Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- Gębka-Wolak, M., Moroz, A. 2016. *Zinformatyzowane procedury oceny poprawności wyrażen językowych*. W: *Donum amicitiae. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Ewie Kołodziejek*, red. J. Ignatowicz-Skowrońska, R. Sidorowicz, s. 33–47. Szczecin: Volumina.pl Daniel Krzanowski.
- Gębka-Wolak, M., Krawczuk, A., Moroz, A. (w opracowaniu). *Wybrane zagadnienia składniowe współczesnej polszczyzny ogólnej i współczesnego języka polskiego w Ukrainie w świetle badań korpusowych*.
- Izdebska-Długosz, D. 2021a. *Błędy gramatyczne w polszczyźnie studentów ukraińskojęzycznych*. Kraków: „Księgarnia Akademicka”.
- Izdebska-Długosz, D. 2021b. *Polski dla nas. Deklinacja i składnia kontrastywnie dla Słowian wschodnich (A2–B2)*. Kraków: „Progressja”.
- Jadacka, H. 2005. *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jasińska, A. 2019. B1 i co dalej? O konieczności przygotowania programu nauczania języka polskiego jako obcego dla celów akademickich. *Neofilolog* 53/1, s. 129–142. Online: <https://doi.org/10.14746/n.2019.53.1.9>

²⁴ Jedną z prób nadrobienia tych luk jest tworzone w ramach wspomnianego w przypisie 1. projektu NAWA kompendium *Właściwe użycia składniowe polszczyzny. Poradnik z ćwiczeniami nie tylko dla Ukraińców*, w którym zostaną m.in. uwzględnione nowe badania na temat dyskusyjnych struktur składniowych polszczyzny.

- Jasińska, A. 2023. Od stylu naukowego do idei języka polskiego jako obcego do celów akademickich. *Słowo. Studia językoznawcze* 14, s. 89–97. Online: <http://doi: 10.15584/slowo.2023.14.6>
- Klebanowska, B. 1985. *O związkach składniowych między wyrazami*. W: *O dobrej i złej polszczyźnie*, red. B. Klebanowska, W. Kocharński, A. Markowski, s. 169–241. Warszawa: „Wiedza Powszechna”.
- Kowalewska, M. 2023. *Co i jak? Ćwiczenia gramatyczne z języka polskiego dla osób rosyjsko-, ukraińsko- i białoruskojęzycznych (+ transkrypcja, tablice, klucz). Od A do B*. Kraków: Drukarnia „EuroPrint”, Rzeszów – M. Szela, T. Szela.
- Kowalewski, J. 2017. *Język polski na Ukrainie w perspektywie glottodydaktycznej*. Kraków: Wydawca: Jerzy Kowalewski.
- Krawczuk, A. 2006. Błędy gramatyczne studentów polonistyki lwowskiej spowodowane polsko-ukraińską interferencją. *Postscriptum* 2(52), s. 137–153.
- Krawczuk, A. 2008. *Kłopoty z opanowaniem polskiej rekcji w procesie nauczania Ukraińców sprawności pisania*. W: *Rozwijanie i testowanie biegłości w języku polskim jako obcym*, red. A. Seretny, E. Lipińska, s. 129–140. Kraków: „Universitas”.
- Krawczuk, A. 2011a. *Leksykologia i kultura języka polskiego*, t. 2: *Kultura języka*. Kijów: Wydawnictwo INKOS.
- Krawczuk, A. 2011b. *Między poprawnością a niepoprawnością. Źródła kodyfikacji normy w nauczaniu języka polskiego jako obcego*. W: *Polonistyka bez granic*, t. 2: *Glottodydaktyka polonistyczna – współczesny język polski – językowy obraz świata*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, s. 221–231. Kraków: „Universitas”.
- Krawczuk, A. 2019. *Związki rzędu we współczesnej odziedziczonej polszczyźnie pisanej na Ukrainie na tle języka ogólnopolskiego*. W: *Z bliska i z daleka. Język polski w badaniach językoznawców lwowskich i toruńskich*, red. M. Gębka-Wolak, A. Krawczuk, s. 79–102. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Krawczuk, A., Kowalewski, J. 2017. *Metodyka nauczania języka polskiego. Język i kultura w dydaktyce polonistycznej na Ukrainie*. Kijów: Wydawnictwo INKOS.
- Mikołajczak, S. 1990. *Składnia tekstów naukowych. Dyscypliny humanistyczne*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Ruszkowski, M. 2018. *Wariantywność współczesnej polszczyzny. Wybrane zagadnienia*. Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego.
- Śpiwak, O., Jurkowski, M. 2003. *Ukraińsko-polski słownik syntaktyczny*. Warszawa: „Tyrsa”.
- Walkiewicz, A., Gębka-Wolak, M. 2022. *Wszystko w porządku. Szyk języka polskiego. Reguły i ćwiczenia dla obcokrajowców*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Zarzycka, G. 2017. Język polski w odmianie akademickiej. Propozycja programu kursu adresowanego do studentów zagranicznych przygotowujących się do studiów wyższych w Polsce. *Acta Universitatis Lodzianensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców* 24, s. 135–148. Online: doi 10.18778/0860-6587.24.10.
- Zdunkiewicz-Jedynak, D. 2021. Poprawne vs. właściwe użycia języka. Uwagi w kontekście Słownika właściwych użyczeń języka. *Język Polski* 2, s. 5–16. Online: <https://doi.org/10.31286/JP.101.2.1>
- Zwiers, J. 2014. *Building Academic Language*. San Francisco: Jossey-Bass. A Villey Brand.

- Żmigrodzki, P. 2018. *Informacja normatywna w WSJP PAN*. W: *Wielki słownik języka polskiego PAN. Geneza, koncepcja, zasady opracowania*, red. P. Żmigrodzki i in., s. 143–150. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- Dorogovič, N. 2019. *Vibrani pol's'ki dieslova: zbirnik vprav na keruvannâ dieslova*. Ivano-Frankivs'k: Misto NV.Kononenko, ĩ. 2017. *Ukraïns'ka ta pol's'ka movi: kontrastivne doslidžennâ*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kravčuk, A. 2015. *Pol's'ka mova. Gramatika z vpravami*. Kiïv: Firma „ĀNKOS”.
- Kravčuk, A. 2017. *Pol's'ka gramatika v tablicâh*. Kiïv: Firma „ĀNKOS”.

Słowniki

- ISJP – Bańko, M. red. 2000. *Inny słownik języka polskiego*, t. 1–2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- NSPP – Markowski, A. red. 1999. *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- SWJP – Dunaj, B. red. 1996. *Słownik współczesnego języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo „Wilga”.
- USJP – Dubisz, S. red. nauk. 2003. *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1–4. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- WSJP PAN – Żmigrodzki, P. red. 2007–. *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Online: <https://wsjp.pl/>
- NKJP – Narodowy Korpus Języka Polskiego. Online: <http://nkjp.pl/>

Praktyczna składnia języka polskiego do celów akademickich z uwzględnieniem potrzeb użytkowników z pierwszym językiem ukraińskim

Streszczenie

Artykuł przedstawia problemy przyswajania przez Ukraińców (którymi mogą być osoby podejmujące studia w Polsce) praktycznej polskiej składni na wyższych poziomach zaawansowania językowego. Poruszono zagadnienia akwizycji oraz normatywności językowej. Uwypuklono potrzeby edukacyjne zaawansowanych ukraińskojęzycznych użytkowników polszczyzny w zakresie przyswajania składni; zwraca się uwagę na najtrudniejsze jej miejsca, w tym także na warianty syntaktyczne, które wymagają rzetelniejszego naświetlenia glottodydaktycznego, a często także normatywistycznego. Postawiono pytanie o możliwość złagodzenia zdarzających się obecnie zbyt rygorystycznych postaw wobec poprawności składniowej w kształceniu językowym Ukraińców oraz w ewaluacji ich sprawności składniowych. Uzasadnia się potrzebę ściślejszych relacji między językoznawstwem normatywnym i korpusowym a glottodydaktyką. Udowodniono, że głębsza językoznawcza analiza materiału składniowego pod kątem współczesnego kształtu normy naturalnej polszczyzny umożliwi zastosowanie bardziej odpowiednich podejść do oceny polszczyzny obcokrajowców oraz przygotowanie nowoczesnych pomocy dydaktycznych dla Ukraińców uczących się języka polskiego na poziomach zaawansowanych, w tym także dla osób ukraińskojęzycznych studiujących w Polsce lub przygotowujących się do podjęcia studiów w Polsce.

Słowa klucze: język polski osób ukraińskojęzycznych – praktyczna składnia – potrzeby zaawansowanych uczących się – niewłaściwe użycia składniowe – interferencja zewnętrzna – norma – słownik językowy – korpus tekstów.

Practical syntax of Polish for academic purposes with respect to the needs of L1 Ukrainian speakers

Summary

This article presents the problems of acquisition of practical Polish syntax at higher levels of language proficiency by Ukrainians who may be those undertaking studies in Poland. Issues of acquisition and linguistic normativity are discussed. The educational needs of advanced Ukrainian speakers of Polish in the acquisition of syntax are highlighted, and attention is drawn to its most difficult areas, including syntactic variants that require more reliable glottodidactic and often normative presentation. The article raises the question of a conceivable loosening sometimes overly strict attitudes towards syntactic correctness in the language education of Ukrainians, as well as in the evaluation of their syntactic skills. There is a visible need for a closer relationship between glottodidactics and the normative and corpus linguistics. The paper proves that a deeper linguistic analysis of syntactic material in line with the contemporary shape of natural Polish norm makes it possible to apply more appropriate approaches to the evaluation of the Polish language as used by foreigners, and to prepare modern teaching aids for Ukrainians learning Polish at advanced levels, including Ukrainian speakers studying or preparing to study in Poland.

Keywords: Polish of L1 Ukrainian speakers – practical syntax – needs of advanced learners – incorrect syntactic uses – external interference – norm – dictionary – corpus.

Adj. Marta Falkowska